

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Bajak
Protokolant:	stażysta Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od A. K. na rzecz (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 5 417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 maja 2017 roku powód A. K. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 117 628,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz Powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 800,00 PLN tytułem opłaty za wydanie zaświadczenia, o którym mowa w pkt II. 3 i pkt II. 4 jako niezbędne i celowe koszty procesowe wliczeń w celu sporządzenia wycień w celu ustalenia wartości przedmiotu sporu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzi na podstawie art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. zwrotu - wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości ustalonej na podstawie art. 481 § 2 k.c., za okres wskazany w petitum pozwu - nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz pozwanego banku w kwocie wskazanej w punkcie I. (a) na podstawie nieważnej Umowy Kredytu. Z dnia 11 maja 2006 roku.

Powód wskazał, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytu do określenia kwoty kredytu podlegającej udostępnieniu powodowi (§2 ust. 2), jak również do określenia wysokości rat spłaty kredytu (§6 ust 1), zastosowanie miały kursy CHF wyznaczone przez pozwanego i publikowane w tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. (dalej jako: „Tabela kursów”). Umowa nie zawiera żadnych postanowień, które ograniczałyby swobodę banku w wyznaczaniu kursu CHF publikowanego w powołanej wyżej Tabeli. W konsekwencji umowa pozostawia bankowi swobodę zarówno w określaniu kwoty kredytu, która ma być oddana kredytobiorcy do dyspozycji, jak i wysokości rat spłaty kredytu. Brak jednoznacznego i obiektywnego wskazania w umowie kwoty kredytu, która ma zostać wypłacona kredytobiorcy, uzasadnia wnioski o nieważności umowy ze względu na brak określenia jej wszystkich niezbędnych elementów konstrukcyjnych (art. 58 §1 k.c. w związku z art. 69 ust 1 i 2 Prawa Bankowego). Umowa została zawarta z konsumentem, postanowienia umowne pozwalające

bankowi na dowolne wyznaczanie kursu waluty obcej, według którego określana jest wysokość świadczenia banku (dalej jako „klauzule waloryzacyjne”) są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> §1 k.c. i jako takie są wobec konsumenta bezskuteczne (ex tunc i ex lege). Bezskuteczność postanowienia §2 ust. 2 zdanie 4) umowy kredytu jego zdaniem oznacza, że niemożliwe określenie kwoty kredytu, którą pozwany bank zobowiązał się udostępnić powodowi oznaczenie kwoty kredytu należy zgodnie z art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 ustawy z dnia 1997 r. Prawa Bankowego, wobec czego umowa kredytu nie tego wymogu jest nieważna w myśl art. 58 §1 k.c. Powód podniósł, że wszelkie zapłacone przez niego na rzecz pozwanego, na podstawie umowy kwoty są nienależnym świadczeniem podlegającym zwrotowi na z 410 §1 i §2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, przyznał, że w dniu 11 maja 2006 roku zawarł z powodem umowę kredytu. Pozwany nie kwestionował treści umowy, wywodząc jednak z niej odmienne od powoda skutki prawne. W ocenie pozwanego umowa kredytu precyzyjnie określała zarówno kwotę kredytu wyrażoną w CHF, jak również wysokość raty wyrażonej w CHF. W ocenie powoda twierdzenia o złotowym charakterze kredytu są zupełnie gołosłowne i sprzeczne z treścią umowy oraz zamiarem stron. W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że powód w momencie zawierania umowy kredytu był dojrzałą osobą, mającym wyższe wykształcenie oraz stabilną i dobrze płatną pracę w Irlandii. Powód rozumiał ryzyko, jakie niesą za sobą wahania kursów walut obcych. Uzyskiwał bowiem dochód w euro. Równie dobrze zdawał sobie sprawę z korzyści płynących z niskiego oprocentowania kredytu stawką LIBOR CHF 3M. Przez ponad 11 lat powód regularnie spłacał kredyt, by po tak długim okresie czasu stwierdzić, że - wbrew wyraźnym postanowieniom umowy - zaciągnął jednak kredyt złotowy. Powód od chwili zawarcia umowy miał wyraźnie przyznaną możliwość wyboru waluty spłaty i wypłaty kredytu, a więc mógł z wyprzedzeniem porównać kurs waluty stosowany przez bank z kursem waluty dostępnym na rynku i na tej podstawie zdecydować, czy przyjąć ofertę banku czy samodzielnie dokonać wymiany waluty. Po trzecie, czysto teoretycznie rzecz biorąc, nawet uznanie klauzul dotyczących kursu przeliczenia PLN na CHF za niedozwolone nie mogłoby doprowadzić do „uzłotowienia” kredytu, jak to sugeruje powód. Wręcz przeciwnie, w takim wypadku kredyt pozostałby kredytem we franku szwajcarskim, który wprost pozwałaby jedynie na spłaty w CHF (bez uszczerbku dla możliwości spłat w PLN na ogólnych zasadach prawa zobowiązań). Po czwarte pozwany wskazał, iż gdyby nawet podzielić forsowane przez powoda stanowisko o nieważności umowy kredytu to część jego roszczeń o zwrot nienależnego świadczenia jest przedawniona (uzasadnienie odpowiedzi na pozew).

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:** w dniu 11 maja 2006 r. powód zawarł

z pozwanym umowę kredytu na kwotę 57 920 CHF z oprocentowaniem zmiennym, stanowiącym sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M dla CHF oraz stałej marży banku. Okres kredytowania określono w umowie kredytu na 23 lat. Spłata kredytu odbywała się w systemie rat równych. Kredyt został udzielony w celu nabycia mieszkania od dewelopera. Jako wysokość orientacyjnej raty kredytu została podana kwota 288,10 CHF (umowa kredytu – k. 28-29).

We wniosku kredytowym powód wskazał, że wnosi o udzielenie kredytu w CHF.

W tym celu przekreślił znajdujące się we wzorze „zł” i zamiast tego wpisał odręcznie: „CHF” (wniosek kredytowy z dnia 15 marca 2006 roku – k. 168-170).

Kwoty wszystkich transz w harmonogramie wypłaty kredytu zostały określone w CHF. Harmonogram spłaty kredytu, wysokość raty kapitałowej oraz raty odsetkowej a także saldo kredytu są wyrażane w CHF (harmonogram wypłat transz kredytu – k. 40, harmonogram spłat kredytu – k. 191-199).

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy pozwany udzielił powodowi kredytu w kwocie i walucie, określonej w pkt 2 Tabeli, tj. w CHF, na maksymalny okres ustalony w pkt 3 tabeli, czyli do dnia 4 czerwca 2029 roku. Kwota kredytu mogła być wykorzystana przez kredytobiorcę wyłącznie na cel określony w pkt 8 tabeli, tj. budownictwo mieszkaniowe – budowa lokalu mieszkalnego przez dewelopera (warunki umowy kredytu – k. 30-37)

Stosownie do § 2 ust. 2 umowy kwota kredytu miała zostać wypłacona w transzach zgodnie z zapisami pkt. 2 tabeli, po spełnieniu warunków do wypłaty kredytu, na podstawie dyspozycji kredytobiorcy złożonej najpóźniej na dwa dni

robotnicze przed planowaną wypłatą. Wypłata następowała zgodnie z harmonogramem wypłat stanowiącym załącznik nr 1 do umowy. W przypadku wypłaty w złotych lub w walucie niż określona w pkt 2 tabeli bank stosował kurs kupna CHF opublikowany; w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) SA”, obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy (warunki umowy kredytu – k. 30-37).

W przypadku kredytu przeznaczonego na nabycie nieruchomości kredytowanej kwota kredytu była wypłacana kredytobiorcy poprzez przelew tej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego wskazany w umowie sprzedaży nieruchomości, określony w pkt 14 tabeli bądź na rachunek bankowy dewelopera, wskazany w przedwstępnej umowie sprzedaży bank dokonywał przelewu tej kwoty natychmiast po spełnieniu, warunków wypłaty kredytu. Jeżeli kwota wypłacanego kredytu lub suma wypłacanych transz kredytu nie zamknęłyby w pełni kwoty transakcji np. w skutek powstałych różnic kursowych, kredytobiorca zobowiązany był do przelania brakującej kwoty na rachunek bankowy sprzedającego lub dewelopera określony w pkt 14 tabeli. W przypadku, gdy kwota wypłaconego kredytu ulegała zwiększeniu np. na skutek powstałych różnic kursowych, bank miał dokonać przelewu nadwyżki środków na rachunek wskazany przez kredytobiorcę w dyspozycji wypłaty kredytu (warunki umowy kredytu – k. 30-37).

Kredyt udostępniony przez pozwanego oprocentowany był zmienną stopą procentową. Zgodnie z § 4 ust. 5-6 umowy kredytu stopa zmiennego oprocentowania stanowiła sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR i stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości określonej w pkt 5 tabeli. Stopa zmiennego oprocentowania mogła być będzie zmieniana przez bank w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Wysokość tej stopy obliczano jako sumę 3-miesięcznej stawki LIBOR stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku międzybankowym z wtorku lub czwartku poprzedzającego datę zmiany oprocentowania - w zależności, który z tych dni (wtorek czy czwartek) następuje bezpośrednio przed datą zmiany - i marży banku w wysokości określonej w pkt 5 tabeli. Zmiana stopy procentowej wynikająca ze zmiany stawki LIBOR nie stanowiła zmiany umowy (warunki umowy kredytu – k. 30-37).

Zmienna stopa procentowa określona w pkt 5 tabeli wiązała strony do końca okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Jeżeli wypłata kredytu lub jego pierwszej transzy nastąpiła w kolejnym okresie obowiązywania zmiennej stopy procentowej po zawarciu umowy, kredyt był oprocentowany nadal według zmiennej stopy procentowej określonej w pkt. 5 Tabeli. W przypadku, gdy wypłata kredytu lub jego pierwszej transzy nastąpiła w okresie procentowej - po dniu płatności raty w ostatnim miesiącu kwartału a przed dniem płatności raty w pierwszym miesiącu kolejnego kwartału - w następnym okresie obowiązywania zmiennej stopy procentowej kredyt oprocentowany był w tej samej wysokości, z zastrzeżeniem ust.10 (warunki umowy kredytu – k. 30-37).

Kredyt został podstawiony na rachunek kredytu powoda w walucie określonej w umowie, czyli w CHF. Kredyt został wypłacony powodowi w pięciu transzach. Każda transza kredytu została podstawiona na rachunek kredytu prowadzony w CHF. Każda transza kredytu udostępnionego w CHF została następnie przeliczona i wypłacona na wskazany przez powoda rachunek dewelopera w PLN. W przypadku powstania nadwyżki w wypłacie kredytu, kwota nadwyżki została zwrócona powodowi w CHF lub w PLN - w zależności od tego w jakiej walucie byłby prowadzony rachunek wskazany przez powoda do zwrotu nadwyżki (warunki umowy kredytu – k. 30-37).

Przedmiot finansowania na podstawie umowy kredytu stanowiła nieruchomość lokalowa położona w K. przy ul. (...). Kredyt zgodnie z pkt 14 został udostępniony na rachunek dewelopera (...) Sp. z o.o. w K. prowadzony przez Bank (...) S.A. w PLN (umowa kredytu – k. 28-29).

Zgodnie z § 6 umowy kredytu spłata kredytu następowała przez obciążanie rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) SA.” obowiązującego w banku na dwa dni

robotnicze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorca zobowiązał się zapewniać wpływ środków pieniężnych na rachunek w wysokości pokrywającej należności banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności (warunki umowy kredytu – k. 30-37).

§ 6 umowy kredytu określał również, że za zgodą banku kredytobiorca mógł dokonywać spłat kredytu także w inny sposób w tym mógł dokonać spłaty również w CHF lub innej walucie. Jeżeli spłata kredytu nastąpiła w innej walucie niż określona w pkt 2 tabeli, wówczas kwota ta byłaby przeliczona najpierw na złote po kursie kupna tej waluty, a następnie na CHF po kursie sprzedaży przy zastosowaniu kursów opublikowanych w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A” (warunki umowy kredytu – k. 30-37).

Zgodnie z § 7 umowy kredytobiorca mógł po dokonaniu wypłaty kredytu, zgodnie ze swoją dyspozycją, dokonać zamiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty strony mogły dokonać w formie pisemnego aneksu. W aneksie o zmianie waluty strony miały ustalić również wysokość oprocentowania dla kwoty kredytu przeliczonej na nowo oraz nową walutę. Powód mógł dokonać przewalutowania dwukrotnie bez ponoszenia kosztów z tego tytułu (warunki umowy kredytu – k. 30-37).

Jako zabezpieczenie kredytu powód ustanowił hipotekę na rzecz banku. Walutą hipoteki był CHF (zlecenia wypłat transz kredytu – k. 210-217, zaświadczenie wystawione na rzecz powoda z dnia 7 kwietnia 2007 roku – k. 41, wyciąg z KW kredytowanej nieruchomości nr (...) – k. 221-222).

W § 14 ust. 6 warunków umowy kredytu znajdowało się oświadczenie kredytobiorcy, iż jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (ryzyko kursowe) oraz, iż w przypadku niekorzystnej zmiany kursu waluty, w jakiej został udzielony kredyt, kwota w złotych stanowiąca równowartość raty w walucie, w jakiej został udzielony kredyt ulegnie zwiększeniu (warunki umowy kredytu – k. 36).

Powód posiada wykształcenie wyższe. W chwili zawarcia umowy pracował w Irlandii, osiągając ponadprzeciętny dochód. Walutą, w której powód uzyskiwał dochód było euro (decyzja kredytowa z dnia 10 kwietnia 2006 roku – k. 184-185).

Powód w toku procedury wnioskowania o kredyt był informowany zarówno o warunkach kredytu złotowego oraz kredytu denominowanego udzielanego we frankach szwajcarskich. Powód zdecydował się na kredyt we frankach szwajcarskich, bowiem był dla niego korzystniejszy zarówno pod względem wysokości raty, jak i stopy oprocentowania. Powód w chwili zawierania umowy kredytu miał świadomość istnienia ryzyka kursowego oraz zmienności kursu franka szwajcarskiego (przesłuchanie powoda – k. 360-361, nagranie: 01:07:10-01:30:27).

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie zeznań świadków A. P., K. P. oraz dowodu z przesłuchania powoda w charakterze strony, na podstawie całości złożonych do akt sprawy dokumentów za wyjątkiem zanonimizowanej opinii biegłego sądowego sporządzonej dla SR dla W., opinii prawnej prof. K., O., listy związku banków polskich do rzeczownika finansowego,

Sąd w całości dał wiarę przedłożonym dokumentom, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do kwestionowania ich wiarygodności, bądź zawartej w nich treści z urzędu. Nadmienić należy, iż strony kwestionowały wyłącznie skutki prawne wynikające z przedłożonych do akt sprawy dokumentów.

Zeznania świadków Sąd uznał za wiarygodne. Świadkowie w sposób spójny i wiarygodny przedstawili posiadaną przez siebie wiedzę dotyczącą realizacji umów kredytowych zawieranych w pozwanym banku. Przedstawili również w sposób szczegółowy procedury obowiązujące i stosowane w banku, tym niemniej ustalając stan faktyczny w oparciu o ten dowód sąd miał na uwadze że świadkowie ten nie uczestniczyli bezpośrednio w zawarciu umowy.

Co do zeznań powoda Sąd nie dał im wiary w zakresie, w jakim powód utrzymywał, iż nie został poinformowany o ryzykach związanych z zawarciem kredytu waloryzowanego do kursu CHF/PLN. W szczególności Sąd nie dał wiary jego twierdzeniom, zgodnie z którymi wyjaśnienia ryzyka prezentowane przez doradców kredytowych miały w sposób znaczący odbiegać od rzeczywistości.

Zarówno treść składanych pisemnie oświadczeń, jak i późniejsze depozycje powoda nakazują wątpić w podnoszone zarzuty o niedoinformowaniu. Zebrany materiał dowodowy, oceniony także pod kątem wykształcenia powoda, wskazuje, iż w chwili zawierania umowy kredytu miał on pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym mu kredytem waloryzowanym kursem waluty obcej. W oparciu o otrzymane dane powód dokonał własnej analizy opłacalności każdego z produktów finansowych i zgodnie z tym dokonał wyboru kredytu.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów, bowiem stan faktyczny niniejszej sprawy dostał wyjaśniony w sposób dostateczny do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia na podstawie zgromadzonych w sprawie dowodów, a prowadzenie dowodu z opinii biegłego prowadziłyby wyłącznie do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo należało oddalić. Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali na bezpodstawne wzbogacenie się pozwanego, z uwagi na niewiążący go charakter postanowień łączącej strony umowy kredytu.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Powód opierał swoje roszczenie o stwierdzenie, iż zastosowane przez bank postanowienia umów kredytowych dotyczące sposobu obliczenia wysokości raty i salda zadłużenia poprzez przeliczenie ich na PLN według kursu sprzedaży ustalonego przez bank stanowiły postanowienia sprzeczne z przepisami prawa powszechnie obowiązującego, a tym samym, zgodnie ze stanowiskiem strony powodowej, kwoty pobrane przez pozwanego z tytułu nieważnych postanowień zostały pobrane nienależnie.

Powód wskazywał sprzeczność § 2 ust. 2 oraz § 4 umowy kredytu z art. 69 ustawy Prawo bankowe. Powód wywodzi, iż fakt że wysokość świadczenia kredytu obliczona na podstawie przeliczenia złotych udostępnionych przez bank na franki szwajcarskich spowodowała, iż wysokość świadczenia nie została oznaczona, a przez to nie można mówić o istnieniu stosunku zobowiązaniowego.

W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania, iż zawarta przez powodów umowa jest nieważna, bowiem nie jest ona ani sprzeczna z ustawą, ani z zasadami współżycia społecznego.

Powód wskazywał, iż umowa narusza przepis art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (t. jedn. Dz. U. z 2017 roku poz. 1876, dalej: prawo bankowe) poprzez nieprecyzyjne określenie kwoty kredytu, która winna być ściśle określona i nie może być zmienna w zależności od abstrakcyjnie ustalonych warunków spłaty.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty

wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do charakteru umowy kredytu.

W piśmiennictwie wyjaśnia się, że jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania-część szczegółowa*, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, *Prawne zabezpieczenia wiarygodności bankowych*, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania...*, s. 172 oraz B. Paxford [w:] *Prawo bankowe. Komentarz*, pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 pr. bankowego). W doktrynie wskazuje się, że sam sposób oddania przez bank środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy pozostaje już sprawą wtórną i zależy od treści umowy (M. Bączyk, *Odpowiedzialność umowna banku w prawie polskim*, Toruń 1989, s. 114.). „Oddanie do dyspozycji” środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniony w umowie kredytowej (zob. np. wyr. Sądu Najwyższego z 10 lutego 2004 r., IV CK 437/02, Legalis ).

W art. 69 pr. bankowego nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. W literaturze czynione są próby usystematyzowania sposobów (wariantów) „oddania sumy kredytowej” kredytobiorcy przez instytucję bankową (por. M. Bączyk, *Prawo umów handlowych [w:] System Prawa Handlowego* pod red. S. Włodyki, Warszawa 2014, t 5, s.1010). Wyjaśnia się, że suma kredytu może być ujawniona na tzw. rachunku kredytowym (prowadzonym przez bank zgodnie z treścią umowy kredytowej). Rachunek kredytowy nie jest rachunkiem bankowym w rozumieniu art. 725 k.c. Wykorzystanie sumy kredytowej następuje wówczas w wyniku dyspozycji kredytobiorcy przelania środków pieniężnych na jego rachunek bieżący (art. 725 k.c.) lub inny rachunek bankowy (np. tzw. rachunek finansowania określonego przedsięwzięcia). Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, *Prawo umów handlowych [w:] System...*, s. 1010 ). Przytoczone poglądy piśmiennictwa, które Sąd Okręgowy podziela, prowadzą do wniosku, że należy odróżnić objęte konsensem stron postanowienia przedmiotowo istotne umowy określające kwotę kredytu od sposobu wykonania zobowiązania przez bank polegającego na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty kredytu.

Powód zarzuca, że wbrew postanowieniom umowy nigdy nie otrzymał do dyspozycji kwoty kredytu wyrażonej w CHF, ponieważ już w umowie strony założyły, że wypłata kwoty kredytu nastąpi w złotych. Jednocześnie strony nie określiły kwoty kredytu w złotych ze względu na nieznaną wartość kursu waluty w dacie wypłaty poszczególnych transz kredytu. Z tego wyprowadza zarzut fikcyjności zobowiązania banku do oddania kredytobiorcy określonej kwoty kredytu wyrażonej w CHF oraz nieokreślenia kwoty kredytu w złotych polskich, co wiąże z bezwzględnie nieważnością (art. 58 § 1 k.c.) umowy kredytu w związku ze sprzecznością jej postanowień z art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu meriti stanowisko powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazać należy, iż zgodnie z postanowieniami umowy kredytu, a w szczególności pkt 2 tabeli, §2, § 5 oraz § 6 warunków umowy kredytu powodowi została udostępniona precyzyjnie określona kwota kredytu wyrażona we frankach szwajcarskich, wysokość rat odsetkowo-kapitałowych wyrażona została określoną kwotą w CHF, podobnie zobowiązanie powoda wynikające z umowy kredytu zostało zabezpieczone poprzez ustanowienie hipoteki kaucyjnej, również wyrażonej w CHF. Tym samym należy zauważyć, że wbrew twierdzeniom powoda między stronami została zawarta umowa kredytu denominowanego w CHF, a nie kredytu złotowego indeksowanego kursem CHF/PLN.

Finalne wypłacenie złotych po ich przewalutowaniu z franków szwajcarskich stanowi wyłącznie rozbieżność między walutą zobowiązania i walutą wykonania zobowiązania. W ocenie Sądu Okręgowego uzgodnienie przez strony, że kredyt zostanie wypłacony w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa ani zasad współżycia społecznego. Należy bowiem odróżnić przedmiotowo istotne postanowienia umowy, do których należy wskazanie kwoty kredytu od sposobu wykonania przez bank zobowiązania polegającego na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy środków pieniężnych. Ten ostatni polegający na dokonaniu przez bank stosownych czynności faktycznych należy do sfery wykonania umowy. Umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu. Jeżeli zatem bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w CHF, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona, bo w dacie zawierania umowy kurs kupna CHF nie był znany, jeżeli strony uzgodniły, że wypłata kwoty kredytu i jego rozliczenie nastąpi w innej walucie niż waluta kredytu. Kredyt mógł zostać wypłacony i rozliczony w innej walucie niż waluta kredytu i nie oznacza to nieokreślenia w umowie kwoty kredytu, którą pozwany zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorcy.

Nie mamy zatem do czynienia z brakiem czy niedookreśleniem przedmiotowo istotnych postanowień umowy kredytu, co skutkowałoby sprzecznością umowy z art. 69 ust. 1 pr. bankowego, a w konsekwencji bezwzględną nieważnością czynności prawnej (art. 58 § 1 k.c.).

Równocześnie jako bezzasadną należało uznać podstawę uznania kwestionowanych przez powoda zapisów umowy jako bezskuteczne, a to z uwagi na ich abuzywność. Problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione z indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479<sup>36</sup>-479<sup>45</sup> k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna zatem polega na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 roku sygn. akt III CZP 95/03)

Co więcej, za Sądem Najwyższym należy podnieść, iż uznanie za klauzulę niedozwoloną postanowienia wzorca na gruncie kontroli abstrakcyjnej przesądza wyłącznie o konieczności wyeliminowania takich klauzul z wzorców umów, natomiast legalność ich stosowania w konkretnej umowie może być badana wyłącznie w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka jakie ponoszą, itp. Dopiero wówczas, gdy w wyniku takiej kontroli Sąd dojdzie do przekonania, iż postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, może przyjąć, iż

postanowienia te nie wiążą konsumenta, stosownie do treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 roku, sygn. akt IV CSK 142/13).

Oznacza to, że w niniejszej sprawie ocenę spełnienia przesłanek warunkujących wystąpienie bezpodstawnego wzbogacenia wskutek spełnienia świadczenia nienależnego poprzedzić musi badanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. (tzw. kontrola incydentalna).

Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi.

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 768–769; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341).

W świetle dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych należało przyjąć, iż powołane przez powoda klauzule umowne nie spełniają wskazanych powyżej przesłanek do uznania ich za sprzeczne z dobrymi obyczajami. W pierwszej kolejności przywołać należy zapis umowy kredytowej, zgodnie z którą powód miał możliwość dokonywania spłaty rat odsetkowo-kapitałowych zarówno w walucie kredytu, jak i w innych walutach. Oznacza to, że powoływana przez powoda arbitralność ustalania kursu przez pozwany bank nie miała wpływu na wysokość zobowiązania realizowanego przez powoda. Miał on bowiem możliwość nabycia na wolnym rynku franków szwajcarskich w ilości niezbędnej do pokrycia zobowiązania wynikającego z raty i dokonania wpłaty na rachunek bankowy prowadzony w CHF dla uregulowania raty.

Po drugie, zgodnie z § 7 powód mógł dokonać zmiany waluty kredytu, z tym jednak zastrzeżeniem, iż pociągnęłoby to także zmianę wysokości oprocentowania. Możliwość przewalutowania jest normalnym mechanizmem ograniczania ryzyka walutowego w kredytach walutowych, spójnym z jego naturą: gdy kurs CHF/PLN wzrasta i zbliża się do granicy najwyższego akceptowalnego dla kredytobiorcy kursu, kredytobiorca może dokonać przewalutowania na walutę, w której osiąga dochód (PLN). W razie zaś ponownego spadku kursu CHF do poziomu - z punktu widzenia dla kredytobiorcy korzystnego - kredytobiorca może ponownie przewalutować kredyt i powrócić do CHF. Inicjatywa w tym zakresie przysługiwała powodowi. Mógł on dokonać przewalutowania w każdym czasie i dowolną liczbę razy, co więcej, zgodnie z treścią warunków umowy, pierwsze dwa przewalutowania nie wiązały się z koniecznością ponoszenia żadnych opłat po stronie powoda.

Wskazać należy, iż powód pomimo posiadanej wiedzy na temat wahań różnic kursowych nie zdecydował się na dokonanie przewalutowania, a tym samym godził się z dotychczasowymi warunkami umowy, w tym związanymi z możliwością zapłaty bezpośrednio w CHF lub w PLN po dokonaniu przeliczenia wysokości raty według kursu wynikającego z tabel kursowych banku.



Równocześnie wbrew przedstawianej przez powoda linii wykładni postanowień umowy kredytu Sąd nie mógł w ocenie abuzywności, a w szczególności spełnienia przesłanki „rażącego naruszenia interesów konsumenta”, abstrahować od całokształtu konstrukcji umowy i zawartych w niej postanowień. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powód na etapie rozważania ofert i następnie wnioskowania do pozwanego o kredyt dokonał wyboru najkorzystniejszej dla siebie oferty, biorąc pod uwagę wysokość raty, kwoty kapitału oraz oprocentowania i możliwego ryzyka związanego z wahaniami kursu franka szwajcarskiego i na tejże podstawie uznał kredyt denominowany we frankach szwajcarskich za całościowo korzystniejszy. Wskazać należy, iż kwestionowana przez powoda klauzula zawarta w § 4 umowy, a określająca sposób przeliczenia franka szwajcarskiego jako waluty waloryzacji na złotówki – walutę spłaty kredytu nie stanowiła sformułowania oderwanego od treści i postanowień umowy. Wprowadzenie mechanizmu waloryzacyjnego znalazło swoje przełożenie nie tylko na obliczenie kwoty kredytu uruchomionego przez pozwanego bank, ale wiązało się także z rozliczeniem poszczególnych rat kredytu, a to z tego względu, iż harmonogram spłat rat kredytu został sporządzony we frankach szwajcarskich. Poniesienie ryzyka kursowego, związanego z możliwością zmiennej wartości franka szwajcarskiego, było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej w oparciu o stawkę bazową LIBOR 3M, co w porównaniu do oferowanych w dacie zawierania umowy kredytów złotych było dla powoda znacznie korzystniejsze, także w ich własnej ocenie, na co wskazuje zebrany w sprawie materiał dowodowy.

W świetle poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych i przytoczonych powyższych rozważań brak jest postaw do uznania, iż klauzule kwestionowane przez powoda związane z dokonaniem waloryzacji kredytu w oparciu o kurs waluty obcej (CHF) w odniesieniu do całokształtu umowy miały charakter abuzywny. W związku z tym efektywne wypełnienie przez powodów zobowiązań płynących z tych postanowień wyklucza możliwość uznania dokonanych przez niego świadczeń za nienależne.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo jako bezpodstawne na podstawie przytoczonych przepisów (punkt I sentencji wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty strony pozwanej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika obliczone na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku poz. 1804).